

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Nad czym obradowano w Katowicach

KATOWICE, 2 listopada (Pat.) Na kongresie b. frakcji rewolucyjnej PPS. w Katowicach po przemówieniach powitalnych, zasadnicze programowe przemówienie wygłosił poseł Szczypiński, zaznaczając, m. in., że stosunek partii robotniczej do rządu winien być rzeczowy i dyktowany interesami klasy robotniczej.

Po tym referacie zgłoszono szereg rezolucji, stwierdzających m. in., że dzisiejszy system rządów jest wynikiem politycznego niewyrobienia stronnictw parlamentarnych, które nie są w stanie stworzyć zdecydowanej większości sejmowej. Dotychczasowe rządy parlamentarne kończyły się kompromitacją stronnictw, biorących udział w tworzeniu rządów. Rząd p. premiera Bartla z marszałkiem Piłsudskim jako ministrem spraw wojskowych jest jako rząd pozaparlamentarny pod wieloma względami, swego składu personalnego i programu gospodarczego koalicyjnym.

Pozatem rezolucje obejmują kilka punktów dotyczących postulatów frakcji oraz spraw społecznych i ekonomicznych. W ciągu godzin popołudniowych odbywała się nad referatem posła Szczypińskiego obszerna dyskusja. W końcu na wniosek posła Downarowicza postanowiono wysłać depeşe hołdownicze do senatora Limanowskiego.

Premier Bartel

wyjechał do Krakowa

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym premier p. Bartel wyjechał do Krakowa na uroczystości dziesięciolecia 1 pułku saperów kolejowych, których jest oficerem rezerwy. Powrót premiera do Warszawy spodziewany jest w niedzielę.

P. Albert Thomas

przybył do Warszawy

WARSZAWA 2. (Pat.) W dn. 2 bm. w przejeździe do Chin i Japonii drogą na Moskwę przybył do Warszawy dyr. Międzynarodowego Biura Pracy p. Albert Thomas.

W sali recepcyjnej na dworcu głównym w czasie godzinnego postoju pociągu przeprowadził rozmowę z p. Thomas'em pan minister pracy i opieki społecznej dr. Jurkiewicz i delegat Rzpłitej przy Lidze Narodów, p. min. Sokal.

„Union financier et Polonaise”

dla pomagania w rozwoju ekonomicznym Polski

WARSZAWA 2. (Pat.) W Brukseli powstało towarzystwo p. n. „Union Financiere Polonaise” z kapitałem zakładowym 25 milionów franków. Towarzystwo to ma na celu dopomaganie w rozwoju ekonomicznym Polski, branie udziału we wszystkich przedsięwzięciach polskich oraz udzielanie kredytów.

Prezesem tego t-wa jest min. finansów p. George Theunis.

Kongres P.P.S. rozpoczął obrady

Burzliwe owacje dla pos. Ziemięckiego

Z chwilą wystąpienia z partii pos. Jaworowskiego, drogi jego z towarzyszami rozeszły się

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Polskiego”)

SOSNOWIEC, 2 listopada Wczorajsze obrady rozpoczęły się o godz. 10 w sali teatru w Sosnowcu. Przewodniczył obradom pos. Żuławski. Pierwszy zabrał głos pos. Pużak, który zreferował sprawę organizacyjną. W referacie tym podkreślił ogromny wzrost organizacji partyjnej, zwłaszcza organizacji T. U. R., kobiecych, czerwonego harcerstwa. — Szczegółowo omawiał referent sprawę secesji grupy pos. Jaworowskiego, oraz przebieg zatargu z tą grupą.

Centralne władze partii, — mówił referent, nie stawiały sprawy na ostrzu noża, starając się jak długo można było nie dopuścić do złamania jedności partyjnej. Jednakże opozycja pierwsza złamała

zasadę karności organizacyjnej i postawiła się poza nawias partii przez stworzenie nowej organizacji zawodowej, oraz zwołanie kongresu nowej partii. Referent wzywał kongres do zajęcia stanowiska wobec uchwał C. K. W. w tej sprawie, oraz do zajęcia się sprawą mandatów piastowanych przez tych, którzy partję opuścili, mandaty bowiem są własnością partii.

Osią dyskusji która się wywiązała nad sprawozdaniem organizacyjnym, była sprawa secesji, zwłaszcza ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwane były przemówienia przedstawicieli tej grupy, która występowała przeciwko bezwzględnej opozycji wobec rządu i dlatego uważana była za zbliżoną pod względem politycz-

nym do grupy, która utworzyła frakcję rewolucyjną PPS.

Ze szczególnym napięciem oczekiwano przemówienia posła Ziemięckiego, który jest ideowym przywódcą tej grupy, pozostałej w łonie partii. Poseł Ziemięcki w przemówieniu swem zaznaczył na wstępie, że nie wolno redukować dotychczasowej całej polityki partii do sprawy stosunku do rządu, nie wolno zwać wszystkiego, co się źle dzieje w partii i wśród rzesz robotniczych na rząd. Najważniejszą sprawą jest sprawa walki o odbudowę demokracji, a za to, że w Polsce demokracja nie mogła się budować, chociaż w pierwszym roku istnienia otrzymała ku temu podstawy, nie można winić rządu.

Co się tyczy rozłamu poseł Ziemięcki oświadczył, że z tą chwilą gdy jego dotychczasowy sojusznik i towarzysz partyjny pos. Jaworowski zwołał kongres do Katowic, z tą chwilą ich drogi rozeszły się.

To oświadczenie pos. Ziemięckiego kongres przyjął z niesłychaną owacją. Wiadomo powszechnie, że pos. Ziemięcki przemawiał nie tylko w imieniu własnym, ale i w imieniu tych wszystkich, o których przypuszczano, że opuszczają szeregi partii.

W ciągu dyskusji przemawiało 20 mówców, między innymi posłowie Arciszewski, Kwapiński, Piotrowski, Malinowski, radny Warszawy Chołupa, pos. Pająk i inni. Dalszy ciąg dyskusji dziś.

Polskę trzeba kochać przez wolność

Cezaryzm doprowadzi nas do upadku

P. P. S. broni ustroju republikańskiego Polski

Jeśli w obecnym rządzie zasiadały jednostki o poglądach współczesnych

Specjalny wywiad „Głosu Polskiego” z przewodn. O.K.R.P.P.S. w Łodzi, ławnikiem Purlalem

„Głos Polski” donosił już obszernie o uroczystym otwarciu XXI kongresu PPS. w Dąbrowie Górniczej.

Dalsze obrady zjazdu największej partii politycznej Polski toczą się, jak wiadomo, w Sosnowcu.

Zamieszczony w przedwczorajszym „Głosie Polskim” wywiad z wiceprzewodniczącym OKR. PPS. w Łodzi, wiceprezydentem Rapalskim wyjaśnił kilka zagadnień kongresowych, o wielkim znaczeniu.

Przed wyjazdem, na toczący się obecnie kongres, zwróciliśmy się również specjalnie do drugiego wiceprzewodniczącego OKR. PPS. w Łodzi ławnika Purlala, z prośbą, aby zechciał podzielić się z Czytelnikami naszego pisma swymi uwagami i refleksjami na temat obrad kongresu partyjnego.

Ławnik Purlal przyjmuje nas w swym prywatnym mieszkaniu w godzinie przed swym wyjazdem do Dąbrowy Górniczej.

— Jeśli chodzi o politykę wewnętrzną naszej organizacji w stosunku do wydarzeń w łonie partii — rozpoczyna nasz rozmówca — to znalazła już ona swe odzwierciedlenie w uchwałach międzydziedzinowej konferencji, gdzie stanęliśmy na stanowisku władz centralnych PPS-u w Warszawie.

Uważamy ciągnie p. Purlal — że polityka prowadzona przez naszą organizację jest jedyną, która broni sprawy ustroju republikańskiego Polski. Robienie, iakichkol-

wiek eksperymentów jest dla naszego państwa wysoce niepożądane, a nawet szkodliwe, gdyż społeczeństwo polskie przez długi okres swej niewoli nie miało szerszych możliwości należytego rozwoju i ukształtowania swego poglądu na sprawy państwowe. Dziś, niestety niektóre sfery usiłują wykorzystać ten moment, owe niedomagania pod względem społecznym i politycznym dla celów, jak twierdzą, państwowo - twórczych.

Nasz pogląd jest zaś tego rodzaju, że fundować Wolność i zasady demokracji narodowego można tylko przez samą demokrację, natomiast „wychowywanie” społeczeństwa polskiego zapomocą silnej władzy dla samej władzy nie osiągnie — naszym zdaniem — pożądanego rezultatu, a przeciwnie — zagmatwa zdrową myśl,

Audjencje polityczne

u ministra Zaleskiego.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (Zast.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przed wyjazdem do Królewca minister spraw zagr. p. Zaleski przyjął ambasadora francuskiego p. Laroche'a, dyrektora międzynarodowego biura pracy p. Thomasa oraz posła polskiego w Teheranie p. Templa. Poza tem minister konferował z ministrem oświecenia p. Switalskim.

Jeżeli chodzi o mój osobisty pogląd, to nie może on być inny, jak do tej pory.

która pozwoli narodowi rozwijać się w różnych kierunkach, tak społecznym, jak i politycznym i kulturalnym.

Z tych względów — ciągnie nasz rozmówca — stanowisko partii naszej ma dla okręgu łódzkiego, jak i całej organizacji znaczenie nie tylko organizacyjne, ale i państwowo - twórcze.

Nie chcemy cezaryzmu — akcentuje p. ławnik Purlal — bo doprowadzi on społeczeństwo polskie do upadku. Polskę trzeba kochać przez Wolność, a nie czczemy frazesami o silnej ręce i mocnej władzy.

Pytamy w związku z temi uwagami p. Purlala o pogląd na stanowisko kongresu, wobec zmian w konstytucji i debat budżetowych.

— Trudno mi — odpowiada na to — p. Purlal — przed kongresem wyrażać co do tego swe zdanie. Nie jestem bowiem w tej chwili wtajemniczony w bieg polityki partyjnej, która zostanie po zamknięciu obecnego zjazdu podana do wiadomości publicznej.

Jeżeli chodzi o mój osobisty pogląd, to nie może on być inny, jak do tej pory.

Uważam, że społeczeństwem nie wolno i nie można szastać. Trudno nieżyjących politycznie ludzi podnosić na stanowiska kierownicze w społeczeństwie postępowym. Mam tu na myśli obszarników reprezentowanych w obecnym rządzie. Hamują oni bowiem wyścig postępu i jasną demokratyczną

myśl. A niestety część ministrów obecnego rządu prof. Bartla jest poglądów wstecznych, hamujących rozwój społeczeństwa. Cała konserwa jest dziś zupełnie spóźniona

— Jest p. ławnik zatem zwolennikiem rekonstrukcji gabinetowej i zmiany personalnej w rządzie? — zapytuje.

— Jeśli w rządzie zasiadały jednostki o poglądach współczesnych — odpowiada nasz interlokutor — to nasz stosunek do jego poczyną być zupełnie inny.

— Czy należy to rozumieć, jako chęć wystąpienia PPS. do rządu? —

— Chcemy i musimy odegrać przy organizowaniu społeczeństwa polskiego rolę pozytywną.

W obecnie toczących się debatach budżetowych w sejmie, zajmujemy wobec budżetu stanowisko rzeczowe.

— Co pan myśli o rozłamie i jego skutkach? — pytamy dalej.

— Sądzę — odpowiada nam p. Purlal — że w partii naszej mogą się pomieścić różne poglądy. Nie jesteśmy przecież grupą, ani sektą, ale szeroką partją polityczną.

Zjazd partyjny skończy się, może właśnie z powodu rozłamu, jedynym okrzykiem na cześć P. P. S. Podkreślił on tylko zwartość organizacji bez względu na to, co się stanie u secesjonistów w Katowicach.

Dziękując za wywiad zegnaliśmy ławnika Purlala, który spieszy na dworzec, skąd udaje się na kongres.

Spokój w sejmie i niepokoje we Lwowie

„Nastój w izbie był bardzo dobry i poważny... nie było tych zwykłych namietności. Mógł mieć ktoś wrażenie, że posiedzenie było nudne, lecz to nie jest ściśle i nie jest prawdziwe. Posiedzenie było poważne. Powaga oraz spokój i zimna krew są konieczne, gdy na porządku dziennym znajdują się sprawy z tak poważnej dziedziny życia państwowego...”

Oto w skróceniu mniej więcej słowa, wypowiedziane przez p. Bartla po sobotnim inauguracyjnym posiedzeniu sejmu, w wywiadzie korespondenta sanacyjnego „Dziennika Lwowskiego” z prezydentem rady ministrów. P. Bartel jest zadowolony z sejmu. Dzisiejsza izba nie przypomina w niczym dawnych nastrojów przy ul. Wiejskiej, ani parlamentów zachodnio-europejskich. Spokój tu panuje niezakłócony. Sejm, który został niemal całkowicie odsunięty od wpływu na sposób i system rządzenia w Polsce, a który według projektów reformy konstytucji ma być jeszcze bardziej ograniczony w swych prawach, trwa w indyferentyzmie i apatii. Czując, że rola jego zbliża się coraz bardziej ku zeru, sejm godzi się powoli i oszczędnie ze swym pogńębieniem. Zresztą jest to zupełnie wierne odbicie stosunku społeczeństwa, do naszego parlamentu; społeczeństwo zdaje sobie doskonale sprawę, skąd idą decydujące posunięcia w sprawach państwowych. Wszyscy wiemy, że nie z sejmu — niema więc powodu interesowania się tem zastępczym ciałem, sprowadzonym do roli organu doradczego, którego rad nawet się nie słucha.

W sejmie panuje spokój, spokój anormalny, gdy chodzi o przedstawicielstwo ludowe państwa o tak skomplikowanych stosunkach społecznych i narodowościowych. Spokój w naszej izbie byłby usprawie-

dliwiony, gdyby Polska była uosobieniem spokoju i uregulowanych zagadnień ekonomicznych, społecznych i mniejszościowych. I w tym wypadku nawet spokój w parlamencie znamionowałby zastój i brak życia w organizmie państwowym. Wiemy jednak doskonale, że nasze położenie zarówno pod względem wewnętrznym, jak i zewnętrznym jest dalekie od stabilizacji, że wiele poważnych kwestji mamy nieuregulowanych; w podobnych więc warunkach cisza w parlamencie, który stanowi zawsze klamę bezpieczeństwa i chroni organizm państwowy przed gwałtowniejszymi wstrząśnieniami, nie może być uważana za zjawisko normalne, po wiedzmy szczerze — nie może być uważana za zjawisko pożądane.

Przeżyliśmy niedawno poważne wstrząśnienie, jakim był żywiłowy strejk łódzki. Bez względu na to, czy był to strejk ekonomiczny, czy też polityczny, jak chcą niektórzy, doniosły ten fakt powinien być znaleźć się w obradach sejmowych i w jakiegokolwiek formie powinien być wypłynąć na forum parlamentarne.

Byliśmy przed niedawnym czasem świadkami tak doniosłego faktu, jak rozłam w PPS. i powstanie nowego stronnictwa t. zw. „frakcji rewolucyjnej”, do której przyłączyło się kilku posłów socjalistycznych. Na terenie sejmowym o tem zupełnie głucho, izba nie reaguje na pierwszorzędne zdarzenie polityczne. Spokój, który napawa niepokojem.

P. premier Bartel jest zachwycony spokojem, jaki panuje w izbie i dał temu wyraz na łamach swego lwowskiego organu. A nazajutrz rozległy się we Lwowie strzały i krew zbroczyła bruk uliczny. Walki ukraińców z policją, walki ukraińców z tłumem, wreszcie pogrom instytucji, pism i sklepów ruskich

przez „korzystające z zamieszania szumowiny społecznej” — mówiąc językiem komunikatu urzędowego PAT-icznej. A dzień przedtem zamach ukraińców na konsula polskiego w Pradze czeskiej, jakby prolog i sygnał do lwowskich wystąpień.

W lwowskim organie Polskiej Partji Socjalistycznej „Dzienniku Ludowym”, a więc piśmie reprezentującym program autonomji kulturalnej dla ukraińców w Polsce, czytaliśmy na parę godzin przed wybuchem krwawych rozruchów, w artykule pod tytułem „1 listopada 1918 roku — 1 listopada 1928 roku” co następuje:

„Zamach ukraiński w Małopol-

polsce Wschodniej w listopadzie 1918 roku nie był dziełem przypadku. Wyrósł on na tle długoletniego antagonizmu pomiędzy społeczeństwem polskim i ukraińskim, antagonizmu podsycanego przez nacjonalizmy obu narodów, a umiejętnie wykorzystanego przez Austrię przeciwko polakom.

Żyjący — czytamy dalej — na terenie Małopolski Wschodniej naród polski i ukraiński muszą żyć obok siebie i przede wszystkim żyć później znaleźć się środki na utworzenie płaszczyzny zgodnego współżycia obu narodów.

Jest faktem, nie dającym

się zaprzeczyć, iż miniony okres dziesięciolecia wykazuje, że aczkolwiek powoli, ale przecież zblizniają się rany polsko-ukraińskie. Niewątpliwie przyszłość wyleczy oba narody z dawnego, wrogiego do siebie stosunku.

Coprawda — kofczy autor — nacjonalizm ukraiński jest nadal silny i w dalszym ciągu usiłuje zerować i zeruje w społeczeństwie ukraińskim, ale jego dawniejszy bojowy ton osłabił, a siła jego napięcia nie jest taką jak dawniej.

W społeczeństwie ukraińskim systematycznie wzrasta świadomość konieczności pełnej zgody z Polską i narodem polskim, budzi się rozsądek i wiara we wspólne zbliżenie — to też przy dobrej woli — obu stron zostaną niewątpliwie w przyszłości usunięte dzielące oba narody zapory i utworzone zostaną nowe warunki współżycia korzystne dla Polski oraz przyszłej Niepodległej Ukrainy, która wyzwoli się z pod jarzma Rosji sowieckiej.

Można się zgodzić od biedy z temi wywodami. Co do jednego tylko lwowskie pismo socjalistyczne pomyliło się, mianowicie stwierdzając, że antagonizm polsko-ukraiński osłabił. Ostatnie wypadki dowiodły, że jest inaczej. Z każdego faktu należy wyciągnąć odpowiednią naukę. Pamiętajmy słowa „L'Ordre regne a Varsovie” — z komunikatu moskiewskiego oku pania, słowa, z których sztydziła kiedyś cała Europa. Nie cieszymy się, że w sejmie jest spokój. Współpraca rządu z silnym i wpływowym, głośnym i tętniącym życiem parlamentem jest najlepszą gwarancją spokoju w państwie.

JAN URBACH.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch Tel. 13-84

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dn. 8 listopada 1928 r. o g. 8.30 wiecz.

6-ty KONCERT MISTRZOWSKI

Wykonawcy programu:

DMITRY

SMIRNOW

Znakomity śpiewak rosyjski

LIDJA

Smirnowa-Malcewa

Artystka scen zagranicznych

Przy fortepianie: Dyr. TADEUSZ MAZURKIEWICZ.

W PROGRAMIE:

Puccini: „Turandot”
Buzzi-Peccia: Torna amore
Greczaninow: Ptaszek
Rachmaninow: Wszystko przechodzi
Czajkowski: „Eugenjusz Oniegin”
Mussorgski: „Borys Godunow”
Wagner: „Lohengrin”
Massenet: „Manon”
Bizet: „Polawiacze perel”

oraz pieśni i romanse Czajkowskiego, Rachmaninowa, Rimskij-Korsakowa i wielu innych.

Bilety nabywać można zawczasu w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-jej oraz od g. 4-jej po poł. do 7 w.

KINO TEATR
CZARY

Początek codziennie o g. 4 pp.
W sobotę i niedzielę o godz. 12 pp.

Dziś niebywały program.
Wielka Światowa Atrakcja!!
— pod tyt. —

**Nieustraszony
Cowboy**

**Demon Kopalni Złota
Richard Arlen.**

potężny dramat sensacyjno-cowbojski
z udziałem króla prerji — pogromcy
dzikiego Zachodu

Nad program:
Komedja ameryk. w 2 aktach

Kino-Teatr Palace

PIOTRKOWSKA 108

Dziś i dni następnych.

Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

WACHLARZ

LADY WINDERMERE

pod. słynnej sztuki Oskara Wilde'a W roli głów. **Ronald Celman i May Mc Avoy**

**GRAND
KINO**

Dziś i dni następnych!

Początek o godz. 12-jej p. poł.
ceny miejsc na 1-szy seans od
50 gr.

POLA NEGRI
w swej ostatniej kreacji
„Spowiedz uczciwej kobiety”

przepiętny dramat cierpień i zmagañ uczciwej żony i matki
Potęga miłości Bezgraniczne poświęcenie Demon zazdrości Szaleńcze intrygi
Począwszy od obecnego programu wyświetlać będziemy stale Tygodnik Paramountu, zawierający ostanie wydarzenia, mody i t. p.

LUONA

Dziś i dni następnych!

Wielka orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. **Teodora Rydera.**
Początek o godzinie 4-jej po poł.

Perła naszego tegorocznego repertuaru. Pierwszy obraz z grupy wielkich gwiazd ekranu amerykańskiej wytwórni United Artists.
— Największa i najpiękniejsza artystka świata —

Dolores Del Rio
w przepięknym poemacie miłości i poświęcenia, reżyserji słynnego EDWINA CAREWE p. t.
RAMONA (Biały Orzeł)

Każda scena w tym filmie jest pieszczotą dla oka, wszystko jest uduchowione, wysubtelnione i ujęte w jakiś muzyczny rytm. Niezrównana **Dolores** bezsprzecznie artystka o największej skali talentu kobieta, której ciało jest jakimś muzycznym instrumentem, na którym ona umie wygrywać każdą pieśń.

Komisarz rządu Jaroszewicz

Na audjencji u marsz. sejmu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym marszałek sejmu p. Daszyński przyjął przybyłego doń komisarza rządowego na miasto stołeczne Warszawę p. Jaroszewicza.

Hold sjonistów

dla Rzpłitej i jej prezydenta

KRAKÓW 2.XI. (PAT). 10-ta konferencja organizacji sjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska, obradująca w Krakowie, przesłała do Pana Prezydenta Rzpłitej telegram holdowniczy tej treści:

Dostojny Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa, Łamek.

Doroczny zjazd Organizacji Sjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska, rozpoczynając swe obrady, skierowane ku narodowemu odrodzeniu przastarego narodu żydowskiego, oraz ku współpracy przy dziejowym dziele odbudowy żydowskiej siedziby narodowej w kraju przodków narodowych w Palestynie, czuje się do głębi duszy uradowany wspomnieniem zbliżającej się uroczystej chwili ukończenia 10-lecia odzyskania wolności i niezależności Państwa Polskiego. Błogosławimy chwilę, w której zmaszana została na wieki potworna zbrodnia dziejowa, dokonana na Polsce, kiedy zjednoczone Państwo Polskie zmartwychwstało do nowego życia, nowego blasku i nowego szczęścia. Pragniemy więc Najdostojniejszemu Przedstawicielowi Majestatu Państwowego dać wyraz naszej serdecznej radości z powodu tego cudu dziejowego, jakoteż gorącemu przywiązaniu do Najjaśniejszej Rzpłitej. Zjazd prosi też uniżenie Dostojnego Pana Prezydenta, by raczył łaskawie przyjąć wyrazy czci i holdu.

- (-) Joachim Neiger, przewodniczący Zjazdu
- (-) Dr. Ożjasz Thon, prezes Organizacji.

Służba pomocy przeciwko panice w teatrach

W związku z ostatnimi pożarami w teatrach, a przede wszystkim katastrofą madrycką, w Paryżu utworzony został specjalny komitet ochrony widza.

Podczas gdy u nas wyjścia są oznaczone czerwoną lampą, komitet paryski uznał za bardziej praktyczne umieszczenie strzałek świetlnych z oznaczeniem kierunku, w którym znajduje się wyjście. Poza to komitet postanowił zorganizować specjalną „służbę pomocy przeciwko panice”.

Krwawe zajścia we Lwowie

W zajściach znać rękę komunistyczną

Posłowie ukraińscy nie mają nic wspólnego z prowokatorami

LWÓW, 2 listopada. — Krwawe zajścia na ulicach miasta Lwowa trwały do późnej nocy. Liczba manifestującej młodzieży polskiej wzrosła do 3.500 osób.

Był to odruchowy protest przeciwko profanowaniu pomnika poległych obrońców Lwowa.

Liczba rannych, zgłoszonych na pogotowiu ratunkowym, dosięgła 80-ciu.

Jednakże, jak się dowiaduje Wasz korespondent, przynajmniej drugie tyle osób rannych nie zgłosiło się do pogotowia.

Około godziny 2-iej w nocy władze policyjne i sądowe rozpoczęły przesłuchiwanie aresztowanych oraz śledztwo na miejscu krwawych zajść, t. j. na placu św. Jura obok katedry ukraińskiej, gdzie mieści się pałac arcybiskupa ukraińskiego hr. Szeptyckiego i na ul. Sipińskiego, gdzie mieści się ukraiński Dom akademicki.

Przez całą noc krążyły po mieście silne patrole policji pieszej i konnej.

Pozatem policja w ciągu dnia dzisiejszego jest w ostrem pogotowiu.

Również garnizon wojskowy znajduje się w ostrem pogotowiu.

Ranni są niemal sami polacy, policjanci i wywiadowcy, oraz osoby cywilne.

Rewizja przeprowadzona w ukraińskim Domu akademickim, dała nadspodziewane wyniki. Mianowicie w piecach, kominach i piwnicach znaleziono niesłychanie duże ilości broni i amunicji. Znaleziono również broń białą.

Zaznaczyć należy, że wypadki te zostały zorganizowane i sprovokowane przez ukraińską organizację wojskową, która wydała cały szereg ulotek i odezw, wzywających do zaburzeń i sabotażu władz policyjnych.

Z prowincji nadchodzą również wiadomości o znieważeniach, dokonanych przez ukraińców na grobach poległych polaków w obronie niepodległości Polski.

Wedle otrzymanych wiadomości przez centralne władze bezpie-

czeństwa, we Lwowie panuje od wczorajszego wieczoru zupełny spokój. Władze bezpieczeństwa, które opanowały sytrację, przeprowadzają teraz dochodzenia. Z Warszawy żadna komisja nie została wysłana. Wojewoda Gołuchowski nadesłał wyczerpujący raport o zajściach wczorajszych.

Posłowie ukraińscy wypierają się prowokatorów

Jak lwowski „Słowo Polskie” informuje, wczoraj późnym wieczorem u starosty grodzkiego Riehländera, interwenjowali posłowie ruscy Dymitr Lewicki i Łucki. — Gdy im przedstawiono faktyczny stan zajść w katedrze św. Jura, określili oni zbrojną prowokację bojówkarzy ukraińskich, jako dzieło czynników, na które oni nie mają wpływu. „Słowo” donosi również, że naczelnik wojewódzkiego wydziału bezpieczeństwa, major

Rogowski, przeprowadził wczoraj o godz. 11 w nocy wizję lokalną w zniszczonych domach i zabezpieczył je od ewentualnej grabieży ze strony szumowin. „Słowo” podkreśla, że kasy zarówno w lokalu „Proświty” jak i „Masłosojuza” zostały nietknięte i nie czyniono najmniejszych prób uszkodzenia ich.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski przyjął wczoraj w południe posłów Loewenberca i Zdzisława Strońskiego, którzy w imieniu klubu B.B. konferowali z nim w sprawie ostatnich zajść we Lwowie. Według informacji przedstawieli Lwowa w ostatnich zajściach znać wyraźnie rękę komunistyczną. Reprezentanci parlamentarni ukraińców oświadczyli, że nie mają nic wspólnego z prowokatorami, którzy dopuścili się znieważania pomników.

Dziś otwarcie Konferencji polsko-litewskiej

Litwini chcą rozpocząć merytoryczne obrady choć oczywiście nie omieszkają poruszyć sprawy Wilna

Zjazd uczestników

KRÓLEWIEC, 2 listopada (Pat) W dniu dzisiejszym, jako w przededniu rozpoczęcia konferencji polsko-litewskiej, do Królewca zaczęli napływać uczestnicy konferencji oraz zainteresowani dziennikarze.

Rano pociągiem z Berlina przybył członek delegacji litewskiej poseł litewski w Berlinie Sidikauskas. Dziś o godz. 10 wiecz. spodziewany jest przyjazd z Kowna reszty członków delegacji litewskiej, a mianowicie generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych Zauniusa i gen. Radus Senkaviciusa. Premier Waldemaras przyjedzie do Kowna w sobotę w południe samochodem w towarzystwie litewskiego ministra wojny.

Ze strony Polski przybyli w piątek rano sekretarz delegacji polskiej p. Perkowski i drugi sekretarz p. Łapiński oraz szef służby prasowej delegacji polskiej dr. Litauer. W godzinach przedwieczornych przybył do Królewca poseł polski w Berlinie minister Roman Knoll. Przyjazd min. Zaleskiego i członków delegacji polskiej spodziewany jest w sobotę rano.

Przybyli już również przedstawiciele prasy, zarówno polskiej jak i litewskiej. Szefem służby prasowej delegacji litewskiej jest obecnie nowomianowany dyrektor „Elty” kowieńskiej p. Turauskas, do niedawna redaktor zamkniętego obecnie przez rząd litewski opozycyjnego pisma „Ritas”.

Strona litewska rozpowszechnia pogłoski, iż tym razem konferencja będzie trwała długo, ze względu na to, iż premier Waldemaras ma jakoby przewodniczyć osobiście obradom. Co do samego przebiegu konferencji, są poglądy podzielone. Przypuszczają iż strona litewska wysunie przede wszystkim znowu kwestję wileńską, na punkt pierwszy porządku dziennego, jednakże koła umiarkowane sądzą, iż obecnie rokowania litewsko-polskie skończą się pomyślnie, chociażby dlatego, iż Litwa znajduje się obecnie w nieco lepszym stanie gospodarczym niż poprzednio, ponieważ za warła niedawno, jak wiadomo, na okres pięcioletni traktat handlowy z Niemcami. Kwestja gospodarcza oraz finansowa konferencji będzie zatem najprawdopodobniej przychylnie załatwiona. Litwa zdaje sobie sprawę, iż dalsze zwlekanie jest w obecnym stanie polityki międzynarodowej bezcelowe, i że wreszcie do porozumienia z Polską dążyć musi. W tych warunkach wśród litwinów panuje obawa, że przez ewentualną eksterytorjalność ligi narodów, na wypadek gdyby obecne rokowania nie doprowadziły do pozytywnych wyników, liga narodów najprawdopodobniej tę całą sprawę weźmie w swe ręce. W szczególności nie-

pokoi litwinów sprawa szkód, która jest kwestją niezmiernie ważną, a przez litwinów stale odrzucana. Jednak w obecnym stanie rzeczy, rokowania ustalone przez rezolucję ligi narodów muszą być rozpoczęte.

SEKRETARZEM delegacji litewskiej pozostaje konsul litewski w Królewcu Budrys. Wobec tego, że Waldemaras przyjedzie do Królewca w sobotę po południu, należy wątpić, aby pierwsze posiedzenie obecne obu delegacji odbyło się już w pierwszym dniu formalnego rozpoczęcia rokowań. Raczej przewidywać należy, że pierwsze posiedzenie odbędzie się dopiero w poniedziałek.

Pogłoski o przebiegu obrad

KRÓLEWIEC, 2 listopada (Pat) Pewną sensację stanowi wejście w skład delegacji litewskiej w charakterze jej członka ministra Dan kautasa i zdegradowanie gen. Radus Senkaviciusa z roli członka delegacji do roli eksperta.

Jaka droga pójdą obrady nad zmianą konstytucji

Wynurzenia prezesa Komisji Konstytucyjnej, prof. Makowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W sprawie wniosku B. B. o realizacji obrad nad zmianą konstytucji prezes komisji konstytucyjnej prof. Makowski oświadczył, że wniosek ten prawdopodobnie znajdzie się na pierwszym punkcie porządku dziennego obrad komisji konstytucyjnej. Następnym etapem będzie przydzielenie tego wniosku referentowi, a po dyskusji w komisji wniosek wróci na plenum, które zajmie się uchwaleniem go, lub nieuchwaleniem. Czy wniosek wróci na plenum w tej samej redakcji, czy też w innej brzmieniu, określi to komisja. Referent wystąpi z propozycją i ewentualnie uzasadni konieczność rewizji konstytucji, o ile sejm u-

zna, że konstytucja wogóle wymaga rewizji. Jeżeli sejm uchwali wniosek referenta, komisja przygotuje materiały, które będą zgło-

szone co do braków lub niedokładności, które w obecnej konstytucji wymagają jej zmiany lub uzupełnienia.

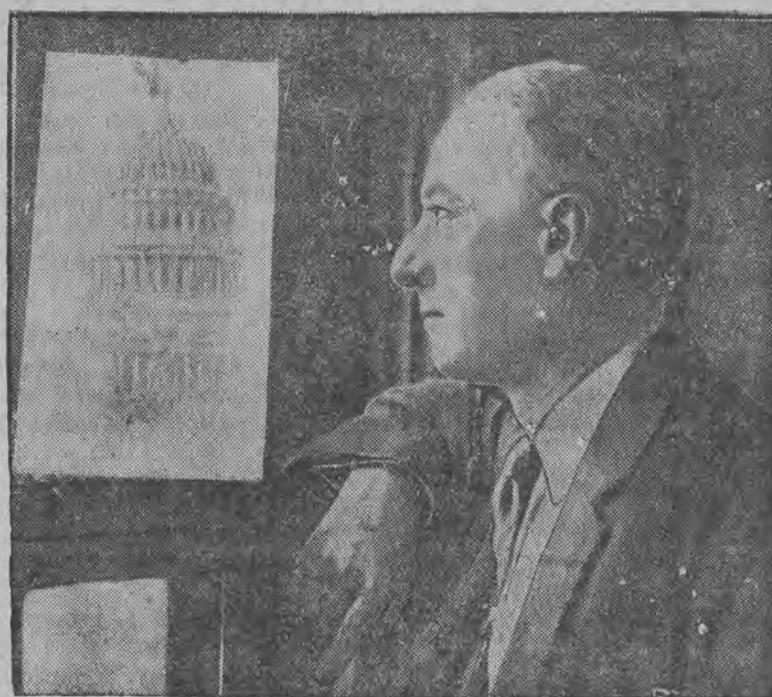
Rewizja umów handlowych

wskutek ożywienia polskich stosunków handlowych

W ostatnich czasach daje się za uważać ożywienie w stosunkach handlowych polskich z szeregiem państw południowo-środkowej Europy. Ożywienie to oraz stabilizacja stosunków gospodarczych w Polsce wysuwają konieczność nowego ujęcia polskich umów handlowych. Z tych względów w najbliższym czasie rozpoczną się rokowania handlowe polsko-węgierskie. W Madrycie prowadzone są intensywne przedwstępne układy polsko-hiszpańskie. Również

w toku są rozmowy o nowe porozumienie polsko-greckie. Chodzi tu między innymi o wywóz do Grecji towarów włókienniczych. Opracowywane są także nowe podstawy wymiany handlowej z Jugosławiją. Stosunki z Austrią są na najlepszej stopie. W tych stosunkach jednak nie nastąpi żadna nowa umowa, a jedynie należy się spodziewać zawarcia modus vivendi weterynaryjnego pomiędzy obu krajami.

Gubernator Smith marzy o Białym Domu



Podane przez jedno z pism amerykańskich próbne obliczenia ewentualnego wyniku głosowania na prezydenta Stanów Zjedn. Hoover otrzyma przypuszczalnie 1.717,041 głosów, Smith — 937.356.

Byli wojskowi -- w rocznicę niepodległości

Federacja związków obrońców ojczyzny weźmie czynny udział w uroczystościach 10-letniej rocznicy powstania Państwa

We wtorek, w obecności wiceprezesa zarządu głównego federacji zw. obrońców ojczyzny, senatora Perzyńskiego, odbyło się w Łodzi zebranie przedstawicieli zw. b. wojskowych, zwołane przez wojewódzką federację, celem ustalenia udziału b. wojskowych w uroczystościach rocznicy dziesięciolecia powstania państwa polskiego.

Przewodniczył ppłk. rez. p. Dienstl-Dąbrowa, sekretarzował ppor. rez. M. Lewandowski. Po złożeniu sprawozdania przez prezydium z dokonanych czynności, ustalono następujący program:

Sobota 10 listopada: godz. 10-12 rano odsłonięcie tablicy pamiątkowej w synagodze przy ulicy Wolborskiej.

Godz. 11-12 — odsłonięcie tablicy pamiątkowej w kościele ewangelickim św. Trójcy, przy Pl. Wolności.

O godz. 2 po poł. — zbiórka wszystkich związków b. wojskowych na placu katedralnym, gdzie po odsłonięciu pamiątkowej tablicy, przemówieniu prezesa wojewódzkiej federacji oraz złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, przez komitet obywatelski uformuje się pochód, poczem uda się na cmentarz katolicki oraz ewangelicki do grobów poległych w dniu 11-ym listopada 1918 roku. Tu nastąpią przemówienia oraz zostaną złożone wieńce z szarfami wszystkich organizacji byłych wojskowych.

W niedzielę rano wojewódzka federacja specjalnym pociągami udaje się do Warszawy dla wzięcia udziału w ogólnym zjeździe oraz defiladzie przed prezydentem Rzplitej, marszałkiem Piłsudskim i rządem.

Zapisy na zjazd przyjmują poszczególne organizacje do dnia 5 listopada r. b.

Związek oficerów rezerwy — codziennie od godz. 18 — 20, ulica Piotrkowska 104.

Związek legionistów — codziennie od godz. 18 — 20, ul. Gdańska nr. 57.

P. O. W. — codziennie od godz. 19 — 21, ul. Zachodnia 70.

Związek podoficerów rezerwy — codziennie od godz. 17 — 21, Al. Kościuszki 53.

Także związki nie wchodzące w skład federacji, po porozumieniu się z nią, przyjmują zapisy w swych lokalach.

Przewidywany jest wyjazd około 1000 osób. Powrót w niedzielę wieczorem.

Siedziba federacji mieści się przy ul. Piotrkowskiej 104 (Związek oficerów rezerwy) — od godz. 6 do 8 wiecz.

Jak uczi prowincja rocznicę niepodległości Polski

W chwili gdy wiele komitetów nczczenia 10-letniej rocznicy Niepodległości Rzplitej biedzi się nad ustaleniem sposobu uroczystości tego wielkiego święta warto przytoczyć jako jeden z przykładów godny naśladowania, jak zagadnienie to rozstrzygnął wydział powiatowy sejmiku w Brzezinach

Otóż na ostatnim swoim posiedzeniu, wydział ten pod przewodnictwem starosty Tułckiego uchwalił: wybudować w każdej gminie obowiązkowo jedną przynajmniej szkołę powszechną 7-10 klasową, wysadzić drzewkami owocowymi całą przestrzeń drogi wiodącej od granicy powiatu łódzkiego do Brzezina — na przestrzeni 12 km., wysadzić w każdej gminie pewne odcinki dróg publicznych na ogólnej przestrzeni conajmniej 12 kilometrów drzewkami owocowymi, wybrać w każdej gminie pewną przestrzeń ziemi na urządzenie ozdobnego placu w środku z drzewem niepodległości, ułundować w sejmiku wieczyste sty pendjum dla najlepszych uczniów średnich szkół rolniczych.

Uchwałę tę niewątpliwie zatwierdzi plenum sejmiku które się odegdyje w dniu święta uroczystości tj. 11 listopada br.

Bohaterom wolności -- cześć!!

Uroczyste przemówienia na grobie wielkich bojowników

W czwartek o godz. 11 rano wyruszył z lokalu własnego, stow. b. więźniów polit., przy ulicy Kopernika 45, olbrzymi pochód, który przy dźwiękach marsza żałobnego udał się na poleśie Konstantynowskie, celem uczczenia pamięci bohaterów wolności. Z trybuny wygłoszono szereg podniosłych przemówień.

P. Kastaniak w imieniu organizacji PPS. podkreślił, że w Pantheonie proletariackim organizacja P. P. S. może się poszczycić pokoleniem bohaterów, mężów stanu, dyplomatów i kierowników nawi państwowej. Istotą tej organizacji było poświęcenie, ogarda i ofiara na ołtarzu niepodległości i socjalizmu.

Mecenas Piotr Kon przytaczał szczegóły z ostatnich chwil skazanych i wrażenia obrońcy, który musiał być obecny podczas trwania bojowników przez Fremła na mocy wyroków carskich.

Inż. Wojewódzki, oddając hołd poległym, podkreślił, że słabość klasy robotniczej wypływa z rozdrobnienia, niezgody i zacietrzewienia.

Należy przybywać na groby poległych, ażeby usłyszeć wskazania i drogowskazy, płynące z za grobu.

W imieniu stow. b. więźniów politycznych wygłosił starosta Rzewski następujące przemówienie:

Historja jest mistrzynią życia, o ile wnosi we współczesność twórcze pierwiastki przeszłości.

Jest wieczną nauką, co się wiecznie przetwarza...

Historja bohaterstwa ludzkiego posiadać będzie zawsze niegasnącą aktualność, łączącą stulecia i pokolenia w jedną całość. Wspomnienia o zmarłych i poległych posiadają głęboką dostojność i powagę, przed którą pochylają się czoła, a umysł ludzki staje z czcią przed wielką tajemnicą, z której powstały wielkie prawdy moralne i tęsknicie duchowe ludów.

Od tych mogił polskich, rozsiadanych nietylko tutaj na polesiu Konstantynowskim, ale po Polsce całej i szerokim świecie, a tak bliskich sercu naszemu i myśli zbiorowej, płynie światło i wskazania dla żywych: „I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu, jeżeli poległych ciałem dał innym szczybel do sławy grodu”.

Wiekuiasty smutek mogił... Niech więc dziś rozum umilknie na chwilę, bo napróżno błądziłby w ciszy grobów. Dajmy swobodę uczuciom i sercu związanemu z cieniami drogich nam osób. Nie wszystkie zagadki, trapiące nas poprzez wieki, rozwiązać możemy czystym rozumem. Tak dziś stwierdzić to możemy, jako pewnik niezłomny, że dzięki tym mogiłom jest Polska Niepodległa. Z ich grobów wyrastają drogowskazy jako słupy ogniste, wskazujące drogę idei, ojczyźnie i pracy. I niechaj te nasze mogiły świecą nam wiekuiście. Niechaj te drogie szczytki, objęte koroną cierniową, wołają z za światów wielkim głosem: Nie dostaliśmy Polski za darmo...

Byliśmy kiedyś wyjęci z pod prawa, przesładowani przez zaborców, bez pardonu, przez rodaków oczerniani i pogardzani. Silnie jednak były nasze serca, gdyż czyn nasz rozpałał w mózgach ludzkich wizję słonecznej przyszłości, wolności i niepodległości. Hasło ugody z zaborcami, tak zwane zasady pracy pozytywnej i realnej, nie docierały nigdy do głębi mas ludowych, bo nasz naród był: „jako lawa, zwierzchu zimna, twarda, sucha i plufawa.

Nie wyziębiły serc ludzkich ani czas, ani niewola. Pomiedzy caratem a nami stały mogiły bohaterów ostatniego powstania z roku 1863, roku 1905, a w dusze nasze były przejmujące bólem serdecznym męczeńskie wizje obrazów Grotgera. W ogniu walki zdo bywalimy dostojenstwo duchowe, a w sercach naszych płonęło pożądanie walki i czynu. Poległym bohaterom wolności zawdzię

czamy to moralne piękno, które nakazywało nam trwać do ostatka. Pozostali oni w naszej pamięci, jako wspaniały pomnik, od którego bił blask mocy i sławy.

Bolesnem sztyletu pchnięciem było w owe pamiętne, a osobliwe czasy burz i gromów stanowisko współziomków, którzy nas wtedy traktowali, jak zdrajców i zbrodniarzy. Historia jednak osądziła nasz czyn inaczej. Na skutek naszej walki rozluźniły się okowy, powstało setki towarzystw, które szerzyły świadomość i kulturę narodową, a rząd zaborczy, kokietyjąc pewne sfery społeczne, obiecywał autonomję... Nagromadzone w ciągu długich lat bóle, krzywdy, pragnienia, poczęły się wyładowywać bezwzględnie z całą mocą żywiołu, który druzgotał przeszkody i tamy, ażeby na gruzach przemocy, utorować drogę nowemu życiu. Konał świat niewoli i kajdan, pod razami ucie mięzonych ludów, a płomień buntu przerzucił się z krańca na krańce państwa carów, budząc wśród narodów nową wiosnę, wieszcząc kres despotyzmowi carów.

I dziś nie z głowami pochylonymi stoimy nad mogiłami, ale pełni dumy, że ludzie, wyrosli z głębin ludowych, umierali, jak przystało na bohaterów i żołnierzy.

Oni przywrócili Polsce honor i cześć, bo jedynym obrońcą honoru niewolnego narodu w r. 1905 był bojowiec, ten pierwszy po 1863 roku żołnierz polski. Byli to ludzie, którzy na śmierć ojszyzny zgodzić się nie chcieli, a w wygasłym ognisku jej życia doszukać się pragnęli iskier, usiłując je rozdmuchać w ogień wielki. Była to jedyna bohaterka elita wyzwalającej się ojczyzny! I szły wtedy po Polsce całej słowa wielkie, twórcze, porywające masy do walki, budzące ukochanie wielkich ideałów. Z słowa rodził się czyn, z czynu poświęcenie, rycerstwo i ofiara... Na miejsce jednego, który ubył z szeregów walki, stawało dziesięciu. W ogniu walki zaciętej rozdzielili się bohaterowie i wyrastali coraz to nowe mogiły Okrzejów, Szulmanów.

Dzisiaj idziemy nowym gościem Polski, gościem dziejów. Kierunek naprzód, poprzez przeszkody i mroki. Idziemy do walki oko w oko z wrogą ciemnością, a w oczach błyskają prawdy nowych zorze. Z przeszłości naszej wiemy, że w walce, jaką toczyliśmy, byliśmy mniejszością. Większość była pograżona w mroku niewoli i bezczynności. Bierność w sprawach narodowych, nie sprzeciwiając się złu carskiemu stało się jakby nową ewangelią narodową. Przekonał się nieraz, że największą wartość posiadają zasady, idee i słowa, które nieraz bywały wysmiewane i wygwizdywane. W walce o prawdę nie troszczymy się zbytnio o zgodę większości otoczenia, ale torujemy drogę naszym myślom, troszczymy się przedewszystkiem o zgodę z własnym sumieniem. Historia potwierdza, że przodujące jednostki w narodzie i ludzkości wyrósłi ponad prześledność, nie dzięki wielkim gromadom i zbiorowiskom ludzkim, lecz wbrew nim.

Duch czasu nie przenika bez ludzkiej pomocy do serc i mózgów, ale od zarania dziejów zasilany jest znojem, ofiarami i krwią męczeńską tych, co go odkryli, co dla niego żyli i ginęli. Czasem wieki mijają, zanim światła, które na wyżynach błysną, przenikną do szerokiej mrocznych nizin. W imię więc tych co legli osamotnieni za swoje ideały i przekonania, czcimy i szanujemy tych, którzy stają na czele narodu, gromad ludzkich, instytucji społecznych i innych. Pamiętajmy, że jednostki, których imionami szczyścić się możemy wobec świata, to nie oderwane od narodu wyjątki, nie kwiaty obcą ręką do martwej gałązki przywiązane, to krew z krwi naszej i kość z kości naszej, to wvraz i wynik duszy narodu,

jego tysiącletniego rozwoju, jego wspólnej pracy, dążeń, celów, marzeń i ideałów.

Musimy Polskę, która powstała z „trudu naszego i znoju“ okuć w pancerz siły, woli i mocy, nadstawić wichrom przeciwnym piersi i stać niezłomnie na straży naszych granic, ażeby krew przelana tutaj nie poszła na marne.

Musimy z dusz naszych wykrzesać hart i wolę Traugutów, Baradowskich, Osieńskich, Pietrusińskich, Kopisów i Okrzejów. Nie wstydzmy się tego, że dzierzyć musimy krępką dłońią miecz obrońcy i plug — te niezbędne czynniki istnienia naszego państwa. Wtedy spełnimy należycie testament płynący od prochów i mogił...

A gdy przyjdzie nasza ostatnia godzina, czy zastanie ona nas przy pracy, czy na polu walki za ojczyznę, to przykład tych, co legli, nauczy nas, jak umierać na leży dla sprawy i dla tych, co po nas przyjdą, aby trwać i walczyć o Polskę szczęśliwą i promienną...

Po złożeniu prochów zmarłych bohaterów hołdu pochód rozwiązano, a liczni z pośród zebranych w kontemplacji spędzili dłuższe chwile nad mogiłą tych, którzy Polskę wysnili, wywalczyli i krwią serdeczną jej fundamenty skrzepili.

Kto przyznaje Medal za wojnę 1918-1921

Rozporządzenie min. spraw wojskowych

Na podstawie par. 8 rozporządzenia rady ministrów z dnia 21 września r. b. o Medalu Pamiątkowym za Wojnę 1928—21 zarządza się co następuje:

§ 1 Prawo do medalu przyznają:

A. osobom wojskowym w służbie czynnej:

a) przynależnym służbowo do formacji, podległych dowódcom dywizji — dowódcy dywizji.

b) przynależnym służbowo do dowódców okręgów korpusów i formacji podległych dowódcom okręgów korpusów, a niepodpadających pod pkt. a — dowódcy okręgów korpusów;

c) przynależnym służbowo do ministerstwa spraw wojskowych i instytucji ministerstwa spraw wojskowych bezpośrednio podległych — szefowie poszczególnych departamentów (organów równorzędnych) względnie szefowie wymienionych instytucji o uprawnieniach dowódców dywizji; przynależnym służbowo do instytucji, które w skład ministerstwa spraw wojskowych nie wchodzi — szefowie tych instytucji o uprawnieniach dowódcy dywizji.

O ile szef danej instytucji nie posiada uprawnień dowódcy dywizji, prawo do medalu przyznaje następny z kolei przełożony posiadający uprawnienia dowódcy dywizji.

d) dowódcom i szefom, którzy podlegają bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych — ministrowi spraw wojskowych.

B. Osobom wojskowym w stanie nieczynnym — szef biura personalnego ministerstwa spr. wojskowych.

C. Osobom wojskowym w rezerwie, pospolitem ruszeniu i w stanie spoczynku — dowódcy okręgów korpusów właścici dla tych osób według ich przynależności do powiatowej komendy uzupełnień (PKU).

D. Osobom, które nie pozostają w żadnym stosunku do powszechnego obowiązku wojskowego, zamieszkałym w kraju — dowódcy tych okręgów korpusów na obszarze których osoby te mają miejsce zamieszkania; zamieszkałym zagranicą, oraz cudzoziemcom — szef biura personalnego ministerstwa spr. wojskowych.

§ 2. Celem uzyskania prawa do medalu należy przedłożyć dokumenty lub uwierzytelnione odpisy stwierdzające że petent odpowiada

Medale pamiątkowe

wydaje związek Strzelecki

Sekretariat okręgu związku Strzeleckiego podaje do wiadomości iż stosownie do rozporządzenia wykonańczego ministra spraw wojskowych z dnia 21 października r. b. obywatele pragnący uzyskać prawo do medalu pamiątkowego za wojnę 1918 — 1921 r. muszą przedłożyć oryginalne dokumenty lub uwierzytelnione podpisy, stwierdzające, że petenci odpowiadają jednemu z warunków otrzymania medalu ogłoszonym w Monitorze Polskim nr. 223 z dnia 9 bm. poz. 553 jako rozporządzenie rady ministrów z dnia 21 września 1928 roku.

Za dokumenty uważa się książeczki wojskowe, wyciągi z kart ewidencyjnych, względnie zaświadczenia wydawane przez władze wojskowe, u których petenci pełnią służbę.

Wydawanie medali wraz z czynnościami kancelaryjnymi odbywać się będzie codziennie od godz. 16 do 20 w sekretarjacie okręgu związku Strzeleckiego przy ul. Sienkiewicza 3.

Komunikat

Dnia 4 listopada br. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 104 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Łódz. Okręgowego związku Oficerów Rezerwy z następującym porządkiem dziennym:

- 1) sprawa wojewódzkiego zw. oficerów rezerwy;
- 2) udział w święcie 10-lecia Niepodległości Polski
- 3) wolne wnioski

Kto przyznaje Medal za wojnę 1918-1921

Rozporządzenie min. spraw wojskowych

Na podstawie par. 8 rozporządzenia rady ministrów z dnia 21 września r. b. o Medalu Pamiątkowym za Wojnę 1928—21 zarządza się co następuje:

§ 1 Prawo do medalu przyznają:

A. osobom wojskowym w służbie czynnej:

a) przynależnym służbowo do formacji, podległych dowódcom dywizji — dowódcy dywizji.

b) przynależnym służbowo do dowódców okręgów korpusów i formacji podległych dowódcom okręgów korpusów, a niepodpadających pod pkt. a — dowódcy okręgów korpusów;

c) przynależnym służbowo do ministerstwa spraw wojskowych i instytucji ministerstwa spraw wojskowych bezpośrednio podległych — szefowie poszczególnych departamentów (organów równorzędnych) względnie szefowie wymienionych instytucji o uprawnieniach dowódców dywizji; przynależnym służbowo do instytucji, które w skład ministerstwa spraw wojskowych nie wchodzi — szefowie tych instytucji o uprawnieniach dowódcy dywizji.

O ile szef danej instytucji nie posiada uprawnień dowódcy dywizji, prawo do medalu przyznaje następny z kolei przełożony posiadający uprawnienia dowódcy dywizji.

d) dowódcom i szefom, którzy podlegają bezpośrednio ministrowi spraw wojskowych — ministrowi spraw wojskowych.

B. Osobom wojskowym w stanie nieczynnym — szef biura personalnego ministerstwa spr. wojskowych.

C. Osobom wojskowym w rezerwie, pospolitem ruszeniu i w stanie spoczynku — dowódcy okręgów korpusów właścici dla tych osób według ich przynależności do powiatowej komendy uzupełnień (PKU).

D. Osobom, które nie pozostają w żadnym stosunku do powszechnego obowiązku wojskowego, zamieszkałym w kraju — dowódcy tych okręgów korpusów na obszarze których osoby te mają miejsce zamieszkania; zamieszkałym zagranicą, oraz cudzoziemcom — szef biura personalnego ministerstwa spr. wojskowych.

§ 2. Celem uzyskania prawa do medalu należy przedłożyć dokumenty lub uwierzytelnione odpisy stwierdzające że petent odpowiada

Spadkobierca
Casanowy...?

Wszystkim tym, którzy w bolesnej dla nas chwili, z powodu zgonu



Heleny z Skrudzińskich Karolowej Hoffrichter

okazali nam tyle serca, pamięci, życzliwości i współczucia składamy tą drogą najserdeczniejsze Bóg zapłać.

Szczególne podziękowanie wyrażamy J. E. Ks. Biskupowi Wincentemu Tymienieckiemu, J. E. Ks. Biskupowi Kazimierzowi Tomczakowi, Ks. Prałatowi Józefowi Dziobie, Ks. Prałatowi Wacławowi Wyrzykowskiemu, Ks. Prałatowi Dominikowi Kaczyńskiemu, Ks. Prefektowi Stanisławowi Rabińskiemu, Ks. Proboszczowi Tadeuszowi Urbańskiemu i całemu Duchowiństwu, które nie szczędziło trudów swoich w spełnianiu ostatnich Obrządków religijnych i oddaniu ostatniej posługi przedwcześnie zgasłej ukochanej nam Istoty.

Również serdeczne podziękowanie składamy wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, oraz współpracownikom i całemu personelowi biurowemu i technicznemu, majstrom, ekspedjentom i robotnikom firmy Karol Hoffrichter, którzy tak licznie stawili się by pożegnać Te, która była radością naszego życia, a także i służbie domowej, za Ich pełen szacunku stosunek do zmarłej i za Ich głęboką cześć jaką otoczyli drogą nam Prochy.

Wszystkim przeto Wam, uczestnikom tego smutnego ceremonjału, niechaj Bóg dobroć Waszą wynagrodzi.

Stroskana Rodzina.

Zatarg w Widzewskiej Manufakturze utknął na martwym punkcie

Na skutek przedłużającego się strejku w „Widzewskiej Manufakturze” robotnicy zażądali od firmy zaświadczenia, w celu otrzymania zapomóg z funduszu bezrobocia. W związku z powyższym dyrektor obwodowego funduszu bezrobocia p. Offenberga, zwrócił się do inspektoratu pracy z pismem, w celu otrzymania wyjaśnienia, czy robotnikom tym należą się zapomogi.

W odpowiedzi na to inspektor pracy oświadczył, że „Widzewska Manufaktura” zaprowadziła nowe warunki płacy, nie wymawiając robotnikom zmiany warunków na 14 dni, jak tego wymaga ustawa o pracy w przemyśle i handlu. W związku z tem, inspektor pracy polecił obwodowemu funduszowi bezrobocia wypłacać zapomogi. (p)

Według informacji dyrekcji fabryki — w dniu wczorajszym w przedzalni amerykańskiej, skrecałni i przewijalni pracowało w I-iej zmianie 15 proc. robotników, w II-iej zmianie — przeszło 35 proc., w przedzalni egipskiej zaledwie kilka procent w obu zmianach.

Udogodnienia w komunikacji tramwajowej objąć muszą mieszkańców wszystkich przedmieść

Obowiązująca z dn. 1 b. m. u.mowa pomiędzy magistratem a tow. akc. łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolejek dojazdowych w sprawie uprzędnięcia mieszkańcom przedmieść przejazdu kolejkami dojazdowymi w granicach m. Łodzi w ust. II § 2 m. in. przewiduje, że towarzystwo akc. Ł. W. E. K. D. „zobowiązuje się przewozić pasażerów na wszystkich odcinkach linii kolej dojazdowych w obecnych granicach m. Łodzi za opłatą ulgową po 10 gr. od osoby dorosłej i po 5 groszy od uczniów szkół powszechnych i średnich i dla dzieci od lat 5 do 10”.

Naskutek reklamacji zainteresowanych mieszkańców, t. zw. Brusa Dolnego, czyli najdalejszego odcinka ul. Konstantynowskiej, magistrat stwierdził, iż na wspomnianej linii kolejek dojazdowych

taryfa ulgowa nie została w obowiązującym terminie wprowadzona, co stanowi częściowe pogwałcenie cytowanego wyżej § 2 umowy. W związku z powyższym magistrat podjął niezwłocznie kroki interwencyjne w ministerstwie komunikacji, celem zmuszenia zarządu kolejek dojazdowych do należytego respektowania postanowień zawartej z magistratem umowy i wprowadzenia również na linii konstantynowskiej ulgowego przejazdu tramwajowego w granicach m. Łodzi. (m)

Zmiana kierunku tramwaju nr. 17

Tramwaj nr. 17 kursował dotychczas na trasie ulic Kilińskiego, Napiórkowskiego, Plac Reymonta. Od dnia 4 b. m. kierunek linii nr. 17 zostanie zmieniony. Tramwaj ten będzie biegł ulicą Kilińskiego do Dąbrowskiej, gdzie znajdować się będzie jego stacja krańcowa. W drodze powrotnej tramwaj nr. 17 będzie kursował na tym samym szlaku. (p)

Polski związek myśli wojnej

Wobec ostatecznego zamknięcia stowarzyszenia wolnomyslicieli polskich i trudności, na jakie natrafiają organizatorzy związku wolnomyslicieli socjalistycznych, złożono w starostwie grodzkim komunikat o powstaniu w Łodzi koła polskiego związku myśli wojnej.

Na czele tego koła w Warszawie stoi prof. Romuald Minkiewicz, który odegrał doniosłą rolę podczas obecnego rozłamu w PPS. Organizatorami w Łodzi są pp. dr. Mierzyński, Józef Rutkowski, St. Konka, którzy zwrócili się do znanych w Łodzi działaczy wolnomyslicieli o współpracę.

Jednym z naczelnych zadań koła łódzkiego zw. myśli wojnej będzie kontynuowanie z magistratem pertraktacji w sprawie przejęcia cmentarza komunalnego który na mocy uchwały rady miejskiej z 1922 roku winien być założony.

Na cmentarzu tym ma powstać pierwsze w Polsce krematorium. Odpowiednie plany i kosztorysy firm zagranicznych, chcących budować krematorium, znajdują się już w magistracie. (b)

W niedzielę, dnia 4 listopada o godzinie 12 w południe odbędzie się uroczystość poświęcenia pomnika

B. P.

Dr. med. NATANA EPSTEINA

na które zaprasza

RODZINA

31 i pół miliona złotych wyniosą wpływy magistratu łódzkiego w 1928-29 roku

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła magistrat łódzki opracowuje obecnie zestawienie budżetu miasta Łodzi na rok administracyjny 1928 | 29.

Prace w tym kierunku są w chwili obecnej bardzo zaawansowane. Całkowita redakcja preliminarza budżetowego będzie ukończona za 2 lub 3 tygodnie, gdyż lwią część wydziałów magistratu nie sporządziła jeszcze preliminarza, zwłaszcza „rozchodu”.

Budżety poszczególnych wydziałów zostaną w myśl instrukcji

prezydium magistratowi przedłożone wydziałowi finansowemu najdalej za 2 tygodnie.

Jednakże, pomimo nieokreślenia dokładnych pozycji w rubryce wydatków miasta w przyszłym roku budżetowym — można już obecnie określić ogólną sumę preliminowanych wpływów na ten okres.

Według dokonanych obliczeń w budżecie przewiduje się w roku administracyjnym 1928 | 29 wpływów na ogólną sumę 31,419,000 złotych.

Zebrania kontrolne ułożonych w roku 1888, 1900 i 1903

W dniu dzisiejszym winni stać się do zbioru kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia:

Rocznik 1900, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11, o nazwiskach na litery Sz, w koszarach 31 p. p., Konstantynowska 62.

Rocznik 1888, zamieszkali w obrębie 14 komisariatów policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł, w lokalu ul. Leszno 9.

Rocznik 1900, zamieszkali w obrębie 14 komisariatów policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, w lokalu P. K. U. ul. Nowo-Cegielniana 51. (b)

Reestracja rocznika 1908

W dniu dzisiejszym winni stać się do spisów w biurze wojskowo - policyjnym przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 7 komisariatów policji, o nazwiskach na litery od R do U. Jutro rejestracja nie odbywa się. (b)

Dr. med. H. Różaner

Naratowicza 9, tel. 28-93. Chor. skórne, weneryczne, moczołpłocno we od 8-10 rano i 4-8 po poł. Oddz. poczek. dla pań.

TEATR i MUZYKA

Z estrady koncertowej

Zyczliwe uwagi krytyki i poważne studia u Flascha zdziałały, że wielce utalentowany młodociany skrzypek, Bronisław Gimpel w krótkim stosunkowo czasie przeobraził się w artystę, do którego może być przykładana miara krytyczna o poważnym diabazonie. Ton jego mile zmysłowy, kierowany wzniosłym pojęciem sztuki, brawurowa technika w podwójnych chwytach i frazowanie wykwalifikowaną główną cenę walory, które przy dalszej pracy nad stylizacją i pogłębieniem gry u wielkiego berlińskiego pedagoga, pozwolą p. Gimplowi w niedalekiej przyszłości zająć zaszczytne miejsce w hierarchii pierwszorzędnym, wszechstronnej sławy wirtuozów. Do tego obowiązują go dany mu z Bożej łaski wielki talent.

Interpretacja koncertu Głazunowa szczyła się szerokim polem i doskonałym opanowaniem instrumentu. Zarówno „Melodia hebrajska” Blocha ze swoją tragiczną nutą, jak trzy nastrojowe pastele Debussy'ego miały w p. Gimplu subtelnego tłumacza, zwłaszcza te utwory francuskiego impresjonisty, w których kompozytor zwalcza opór doktryny estetycznej, wylaniając z podświadomych stanów twórczości pierwiastki najbardziej nieuchwytnie. Krystalizuje je ona w formie, posiadającej wibrację uczuciową, do jakiej zdolne są wyjątkowo bogato wyposażone natury artystyczne.

Wreszcie precyzyjność całej ornamentyki skrzypcowej ujawnił koncertant w „Kaprysie” Wieniawskiego, „Tancu hiszpańskim” de Falla oraz „Pszczole” Schuberta.

Artystę przyjmowano bardzo serdecznie i zniewolono do licznych naddatków.

Na fortepianie towarzyszył mu brat jego, p. Karol Gimpel z dużym artyzmem i z całym poddaniem się fantazji solisty.

Występ hiszpańskiego wiolonczelisty Cassado, ukazującego się po raz pierwszy z naszej estrady, ściągnął bardzo liczną publiczność, co obecnie należy do rzadkości. Artysta okazał się wiolonczelistą poważnej miary. Ton jego smyczka rozległy i dość szeroki w kantylenie, nieco nikły w ustępach o technice szybszej, kierowany jest silną wolą i wzniosłym pojęciem sztuki. Technika uporządkowana bardzo starannie, a dosadność rytmiczna i szlachetność frazowania dopełniają reszty w grze wirtuozów, który doznał serdecznego i zasłużonego przyjęcia ze strony słuchaczy.

W Sonacie Griega, odtworzonej wspólnie z pianistką p. Giuliettą v. Mendelssohn-Gordigiani, oboje wykonawcy okazali się godnymi siebie. W Sonacie Locatelli'ego p. Cassado ujawnił stylizację wykwalifikowaną, uczyniłby jednak zastrzeżenie co do zbyt groteskowego traktowania pierwszej części tego pięknego w swej prostocie utworu. W kompozycjach miniaturowych wykazał wirtuozowość finezji i wdzięku, a w utworach własnych pewną zdolność inwencyjną.

Ostatniej zalety odmówić muszę jednak temu, który prawdopodobnie gwoli usprawiedliwienia szumnej nazwy filharmonii, jaką nadano sali w czasie istnienia orkiestry symfonicznej, upiększył główny fronton portretami muzyków. Nie wnikając w wartość tych ornamentacji z punktu widzenia malarskiego, uważam, że te trzy postacie, mające pono przed sobą Wagnera, Beethovena i Chopina, przez swe wyolbrzymione rozmiary zamiast potęgować, osłabiają wrażenie. Wielkości geniuszu nie określa się miarą lokcia, lecz miarą wyrazu, brakiem którego portrety owe grzeszą. Na szczęście występujący artyści mają je za sobą, ale cóż winna jest publiczność, która musi na to patrzeć.

F. Jalpern.

TEATR MIEJSKI

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 4-ej popołudniu „Proces Mary Dugan”.

O godz. 8.30 wieczorem dramat R. Rolland'a „Danton”.

Jutro, w niedzielę, dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu komedia „Pieniądz leży na ulicy” po cenach popularnych. Wieczorem jubileuszowe (25-te) przedstawienie „Dzieńców Grzechu”.

TEATR KAMERALNY.

PREMIERA „MISTRZA” H. BAHR'A

Dziś premiera komedii współczesnej pisarza niemieckiego H. Bahr'a „Mistrz”. Tytułową rolę kreować będzie niezrównany artysta scen polskich Karol Adwentowicz.

W rolach kobiecych: Irena Grywińska, A. Dunajewska, I. Faleńska, w ważniejszych męskich: Fr. Brodniewicz, J. Hajduga, A. Kliszewski, T. Krotke, J. Mroziński, W. Staszewski, J. Woszczerowicz.

Reżyseruje M. Melina.

W próbach wykwalifikowana komedia Oskara Wilde'a „Brat Marnotrawny”, w której wystąpi znakomita artystka p. Irena Solska.

„ARARAT”

Dziś z powodu występu chóru rosyjskiego teatr nieczynny.

Jutro, jak zwykle 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz.

Osobiste

Pan Jakub Dąbrowski ukończył Instytut Handlowy w Nancy z tytułem inżyniera.

Po podróży dookoła świata

harczer Jedliński w Łodzi

Dzisiaj t. j. w sobotę, dnia 3 listopada przyjeżdża do Łodzi harczer Jedliński, który w tych dniach powrócił do kraju z podróży dookoła świata, odbytej na samochodzie. P. Jedliński przybywa obecnie z Bydgoszczy i będzie powitany przez łódzki automobilklub i miejscowe organizacje sportowe.

Noce dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:

F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymmera (Wólczajska 57). J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80) (b)

Wypadek w sali sądowej

Wczoraj w sędzie pokoju Janina Smoszykówna została skazana na 2 tygodnie aresztu i opłaceniu kosztów sądowych za pobicie gospodyni domu Natalji Wunsche. Gdy sędzia ogłosił wyrok, skazana dostała ataku histerycznego, poczem zemdlą.

Sędzia ogłosił przerwę, a w międzyczasie wezwano do sądu pogotowie ratunkowe.

Lekarz pogotowia przywrócił chorej przytomność i odwiózł ją do domu. (b)

Zamach samobójczy

17-letnia robotnica, zamieszkała przy ulicy Brzezińskiej 84, w dniu wczorajszym wyskoczyła z III piętra na podwórze. Nazywa się Stanisława Żylakówna. Zawezwane pogotowie odwiózło ją do szpitala św. Józefa, gdzie skonstatowano groźny stan. Jak się okazuje przyczyną samobójstwa jest zawód miłosny.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przeprowadził się na **Andrzeja 5**,
Tel. 59-40
przyjmuje od 8-10 i od 9-9 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Amnestja i Kara

Biuokratyzm w naszych urządach

Swego czasu spisano protokół za tamowanie ruchu ulicznego nie jakiemu Izraelowi Grynbaumowi zamieszkałemu przy ul. Jeruzolimskiej 9. Starostwo grodzkie ukarało go za nieprzebranie przepisów o ruchu ulicznym grzywną w wysokości 5 zł. i za prowadzenie sprawy 50 gr.

Otrzymałszy wezwanie Grynbaum natychmiast wniósł powyższą sumę do Kasy Skarbowej.

Z tą chwilą sprawa poszła w zapomnienie. Jakież było zdziwienie Grynbauma skoro onegdaj przyszło doń wezwanie od komornika wzywające Grynbauma do uregulowania należności karnej, w

wysokości 50 gr. Komornik wyjaśnił Grynbaumowi, że chodzi tu o pokrycie kosztów sądowych powstałych na skutek prowadzenia sprawy. Kara bowiem 5 złotych wymierzona przez starostwo grodzkie została na mocy amnestii umorzona.

Grynbaum obawiając się zajęcia ruchomości przez komornika zapłacił 50 gr. i komornika 4 zł. co razem wynosi 4 zł. 50 gr.

Wszelkie perswazyje i kwity przedstawione przez Grynbauma na dowód tego, że koszty zostały pokryte nie pomogły, musiał zapłacić 50 gr. za prowadzenie sprawy. (p)

Niedźwiedzia przysługa

Kompana z celi więziennej

26-letni Szmul Diamant odsiada obecnie karę dwóch lat więzienia, na którą został w swoim czasie skazany za kradzież. Postanowił on jednak napisać podanie do sądu apelacyjnego z prośbą o ponowne rozpatrzenie sprawy. Ponieważ jednak sam pisać nie umie, poprosił więc kompana swego z więziennej celi niejakiego Wieruckiego, by ten napisał skargę apelacyjną. Wierucki nie odmówił towarzyszywi niedoli i pod jego dyktando wystosował odpowiednie podanie. W podaniu tem Diamant użył wysoce niesto-

sownych wyrażań pod adresem sądu okręgowego w Łodzi, podkreślając, że został skazany zupełnie niesłusznie etc. etc. W dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych sądu okręgowego, który sprawę jego o obrazę kompletu sędziów rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Arnolda. Diamant do winy nie przyznał się, twierdząc, że jest za mało „uczony”, by mógł wiedzieć, co może sąd obrazić... Został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) —
11.56. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej.
16.00. Program dla dzieci.
17.10. Odczyt p. t. „Nowe poglądy na barok w sztuce i literaturze” — wygłosi p. Adamczewski.
17.35. „Z dziejów i przeżyć narodu” — prof. H. Mościcki.
18.00. Transmisja nabożeństwa z Ostry Bramy w Wilnie.
19.30. „Radjokronika”.
19.56. Sygnał czasu.
20.05. Odczyt p. t. „Boczna antena” —

o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice — wygłosi p. Bruno Winawer.
20.30. Koncert wieczorny. Operetka „Czerwona dama” R. Wintenberga. Wykonawcy: orkiestra P. R., Zofia Dobrowolska - Pawłowska, M. Makowiecka, Aleksander Wasielewski.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.
Stuttgart (379) —
16.00. Popołudnie Wagnerowskie.
Kijów —
18.30. Transmisja z teatru Akademickiego.

Na srebrnym ekranie

Kinoteatr „Palace” „Wachlarz Lady Windermere”

Zrealizowany przez jednego z największych reżyserów Ernesta Lubicza „Wachlarz Lady Windermere” według rozgłoszonej powieści Oskara Wilde'a jest szczytem wykwalifikowanego i dyskretnej gry. Żywa akcja, pomysłowa inscenizacja, wytworne wnętrza, stanowią piękne ramy dla ról dwóch bohaterów, dookoła których toczy się dramat — Ireny Rich — świetnej subtelnej, a opanowanej pani Erlynnie i słodkiej, kochającej May Mac Awoy w roli Lady Windermere.

Szczególnie sceny rozstania się matki z córką pozostawiają wielkie wrażenie. Czelatorstwo techniczne filmu rywalizuje z mistrzostwem reżyserskim i niezmiernie szlachetną i koncertową grą artystów. Szczególnie niezapomniana para kochanków ekranu May Mac Awoy i Ronald Colman dają koncert gry artystycznej, wzruszając widza i doprowadzając go w scenach kulminacyjnych, do najwyższego napięcia. Orkiestra pod batutą Z. Sandomierskiego — b. dobra.

Kalendarzyk sportowy

na dzień dzisiejszy i jutrzejszy

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Łodzi jedyne spotkanie futbolowe towarzyskie między drużynami WKS i Hakoah. Zawody odbędą się o g. 2.30 na boisku DOK.

W niedzielę na boisku przy ul. Wodnej gra Widzew z GMS-em o mistrzostwo klasy A. Początek zawodów o g. 11.

O tej samej godzinie na boisku DOK odbędzie się dogrywka niedokończonego meczu Turyski I b — WKS. Dogrywka potrwa 44 min, następnie zaś rozegrane zostanie spotkanie towarzyskie. Poprzedni mecz Turyski — WKS przerwany wskutek silnego deszczu zakończył się zwycięstwem WKS 2:0

Najważniejsze spotkanie dnia odbędzie się o godz. 2.30 na boisku WKS. ŁTSG zmierzy się z Polonią przemyską. Mecz zapowiada się niezwykle

interesująco z tych względów, że w razie przegranej ŁTSG traci całkowite szanse promocji do extra klasy.

Hasmonea

wycofała się z Ligi.

W związku z niestawieniem się Hasmonei lwowskiej do zawodów ze Śląskiem rozeszły się pogłoski, że Hasmonea idąc śladami TKS-u wycofuje się z Ligi.

W sferach sportowych rozeszły się nawet pogłoski, że Hasmonea dąży do przeformowania w zarządzie Ligi wniosku na walnym zebraniu, by w przyszłym roku klub ligowe rozgrywały spotkania w dwóch grupach po 7 klubów, by w ten sposób Hasmonea mogła pozostać w Lidze.

Potwierdzenia tych wiadomości dotychczas brak.

Modes Maison Nouvelle

Warszawa, Królewska 35.

Właścicielka przybywa jutro, w niedzielę z pięknymi modelami czapek, kapeluszy i ubożkami paryskimi.

Łódź, Moniuszki 1, m. 12, tel. 4-84

**KILIMY
DYWANY
PODUSZKI**

dekoracyjne, wielki wybór.

Sztuka Ludowa

„MARGOT”

Piotrkowska 64, tel. 77-08.

S. O. S...

Burza

Burza

Burza

Sygnalizujemy zbliżanie się krwawej BURZY

LUNA

Fenomenalny film

Fenomenalna stawa paramountowskich „SKRZYDEŁ” obiega całą kulę ziemską budząc wszędzie niezwykły entuzjazm, a wśród znawców najwyższy podziw.

Zapewne gdyby szukać przyczyn tego zjawiska — to na samym wstępie spotykamy się z odpowiedzią, iż jest to pierwszy dramat dźwiękowy i dlatego każdy ciekaw jest poznać ten nowy wynalazek kinematografii.

Kto inny odpowie: ludzie szukają silnych, nieprzeciętych wrażeń a „SKRZYDEŁ” właśnie w to obfitują.

A jeszcze trzeci od rzeknie prosto: Cieszą się „SKRZYDEŁ” powodzeniem bo autor i reżyser, uchwycili na taśmę filmową najżywcześniejsze zagadnienia świata, wyzyskując zresztą konkurencję lotnictwa międzynarodowego dla celów dramaturgii filmowej.

Wszystkie te opresje acz nie mijają się z prawdą, pokrywają milczeniem rzecz najważniejszą: wykonawców obrazu. A właśnie tu kryje się cała zagadka: główni wykonawcy tej epopei powietrznej: RICHARD ARLEN i CHARLES ROGERS są lotnikami z krwi i kości, są braćmi tych wszystkich Orlińskich, Kubalów, Idźkowskich, Fitzmaurice'ów i de Coste'ów, którzy sławę zawdzięczają swemu męstwu i nieustraszonemu bohaterstwu.

„SKRZYDEŁ” pierwszy film dźwiękowy wyświetlany będzie w GRAND-KINIE.

Walka z „długim” wekslem

prowadzona być musi z uwzględnieniem sytuacji kupiectwa włókienniczego

Na łamach „Głosu Polskiego” niejednokrotnie podkreślaliśmy z naciskiem niebezpieczeństwo grożące życiu gospodarcemu Polski w związku z katastrofalnym przedłużeniem terminów wekslowych.

Zwłaszcza w przemyśle i handlu włókienniczym zapanowała na tem tle zupełna anarchja, grożąca Łodzi niebezpiecznymi wstrząsami o nieobliczalnych wprost następstwach.

Pałająca konieczność sanacji pojęty zarówno sfery przemysłu włókienniczego jak i finansów.

Przedzalnicy łódzcy dążą przez zawarcie konwencji w sprawie przyjmowania za przedkę weksli z pewnym określonym terminem, a mianowicie do 5-ciu miesięcy — do stopniowego wyeliminowania dłuższych weksli.

Jednocześnie zaś w sprawie tej odbył specjalne posiedzenie komitet bankowy działający przy min. skarbu w charakterze organu doradczego.

Komitet przyjął szereg rezolucji, z których z zasadnicze przytaczamy poniżej in extenso.

1) Dającą się zauważyć tendencję wzrastania terminów wekslowych w obrocie handlowym, należy uważać za szkodliwą z gospodarczego punktu widzenia, zwłaszcza, jeżeli w poszczególnych ga-

łęziach przemysłu obrót towaru trwa krócej niż stosowane terminy wekslowe. Finansowana tą drogą konsumacja wzrasta nadmiernie i wywołuje sztuczne rozszerzenie się produkcji. W niedalekiej jednak przyszłości konsumacja będzie musiała spaść do poprzedniego normalnego poziomu a nawet nieco się obniżyć z powodu, ponoszonych obecnie przez konsumenta, niejednokrotnie wprost lichwiarzkich kosztów jej finansowania. To przyszłe niedające się uniknąć obniżenie konsumcji odbije się w sposób bardzo dotkliwy na wielu gałęziach przemysłu, a nawet może wywołać ogólne przesilenie.

2) W celu przeciwdziałania dalszemu wzrastaniu terminów wekslowych niezależnie od środków jakie mogą być zastosowane na innych polach, należałoby zawrzeć między bankami państwowymi i prywatnymi odpowiednią umowę, któraby ustalała zasadnicze terminy dla weksli przyjmowanych do dyskonta. Terminy te (czas od daty wystawienia weksla do daty jego płatności) winny być ustalone odrębnie dla każdej gałęzi przemysłu, po gruntownym przestudowaniu realnych warunków produkcji i obrotu handlowego jej wytworów.

Uchwalone przez komitet bankowy rezolucje dyskutowane były na posiedzeniu związków banków i znalazły pełne uznanie.

Uchwały te jedno tylko budzą zastrzeżenie na tle obecnej sytuacji w branży włókienniczej. Sprawy terminów wekslowych nie można i nie należy załatwić „od ręki” przy pomocy środków radykalnych i gwałtownych.

Musimy tu wziąć pod uwagę położenie przeciętnego kupca, który przed 2—3 miesiącami zakupił towar za weksle na kwiecień—maj 1928 r. obecnie zaś zapanowały już weksle z terminami dłuższymi. Gdyby więc obecnie nagle wprowadzić w życie uchwałę o wystawieniu weksli nie dłuższych niż 6 miesięczne, wówczas przed kupiectwem stanąłby szereg trudności i wytworzyłby się warunki, w których kupiec nie mógłby swym zobowiązaniem podołać.

Ostrożność jest tu więc wykazana, raptowna bowiem realizacja omówionych projektów natrafiałaby na trudności.

Skracanie terminów wekslowych musi następować stopniowo przy jednoczesnym rozluźnianiu śruby podatkowej, niemożliwie w stosunku do przemysłu i kupiectwa przykrejonej.

mk.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA

Dolary 8,88,25

CZEKI:

Belgia 123,90

Holandja 357,60

Londyn 43,23, 43,22 i trzy czwarte

Nowy Jork 8,90

Paryż 34,83 i pół

Praga 26,41 i pół

Szwajcaria 171,55

Wiedeń 125,37

Włochy 46,70

Marka niemiecka 212,35

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 99.—, 101.—

5 proc. konwersyjna 67.—

5 proc. konw. kolejowa 60,75

6 proc. dolarowa z r. 1920 85,25

Kolejowa 102,50

8 proc. listy zast. Tow. Kredyt. Prze

myślu Polsk. 89.—

4 i pół proc. listy zast. Tow. Kredyt. Ziems. 49,50, 49,65

5 proc. m. Warszawy zł. 55,50

8 proc. m. Warszawy 68.—

8 proc. m. Łodzi 63.—

4 proc. Pożyczka premjowa inwestycyjna 117.—, 117,50

Pożyczka stabilizacyjna 92.—

AKCJE

Bank Dyskontowy 120.—

Bank Handlowy 117.—

Zarobkowy 80.—

Elektr. Dąbrow. 88.—

Firley 65.—

Lilpop 36.—

Ostrowieckie I B 110.—

Starachowice 42,50, 42.—, 44.—

Sole Potasowe 25.—

Chodorów 195.—

Nobel 26.—

Modrzejów 33,75

Rudzki 38,50, 39.—

Spirytus 24.—

Wczorajsze ciągnięcie dolarówki

W dniu wczorajszym w min. skarbu o godz. 10 rano odbyło się 17-te z kolei ciągnięcie drugiej serii 5 proc. pożyczki dolarowej.

Ogółem wylosowano 57 premj na ogólną sumę 25 tysięcy dolarów.

Wylosowano następujące numery:

8.000 dolarów — padło na nr. 158861

3.000 dolarów — na nr. 990384

1.000 dolarów — na nr-y: 570888

420889 540181 499328 186018

500 dolarów — padło na nr-y:

418023 236074 860571 846557
234322 087142 922759 203398
316789 094125

Po 100 dolarów — wygrały nr-y:

9837089 425051 884123 911585

932856 924370 406997 536038

525398 014687 780364 157022

490170 902408 199142 984120

255268 499570 239505 771575

189018 754002 769183 689200

322746 946948 734716 502989

117832 798024 715475 538968

677189 848914 020375 735310

960705 055637 670563 432206

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio

dzisiaj, w sobotę, dnia 3 listopada

wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (ul. Piotrkowska 106)

prenumeratę za m. listopad

otrzyma, zwyczajem miesięcznym,

jako bezpłatne premjum

Bilet do pierwszorzędnego kina lub cenną i ciekawą książkę.



TAK WYGLĄDAJĄ DZIECI

odżywiane

FOSFALINA d-ra Monikowskiego, Każda matka, dbająca o zdrowie swych dzieci, odżywia je tylko b. smaczną

FOSFALINA d-ra Monikowskiego, która wpływa dodatnio na rozwój tkanki kostnej, zawierając wszystkie sole odżywcze, niezbędne dla wzrostu i rozwoju dziecka.

FOSFALINA d-ra Monikowskiego, ułatwia niemowlętom żabkowanie.

FOSFALINA d-ra Monikowskiego, to najlepsza odżywka dla dzieci, matek i rekonwalescentów, przewyższająca jakością wszystkie inne środki odżywcze.

Skład główny: Zakł. Przem. Chem.—Farmac. „PROTON”, Warszawa, 8-go Stanisława 9/11.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od wtorku, dn. 30-go do poniedziałku dn. 5 listopada 1928 r. w

DLA DOROSŁYCH:

Wschód Słońca

(SUNRISE)

Dramat w 10 aktach

W rolach głównych: George O'Brien
Janet Gaynor i Margaret Livingston

DLA MŁODZIEŻY:

Karjera Chaplina

Komedja w 10 aktach

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelegraficzne

LECZNICA

Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny

ul. Piotrkowska № 62

tel. 31-53.

Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen.

Analizy. Wizyty na mieście.

2 pokoje z kuchnią

w lepszym domu (centrum miasta)

zamienię

na mały sklep wraz z pokojem i kuchnią. Dzielnica obojętna.

Oferty do „Głosu” pod „Zamiana”

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy - specjalistów

ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje

2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób

wenerycznych, moczopłocowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet.

PORADA 3 Zł.

Dr. med. M. Klaczko

Choroby uszu, nosa i gardła

Kilińskiego 117. Tel. 13-66.

Przyjmuje od 5—7.

W Lecznicy Piotrkowska 62

przyjmuje od 1—2 i od 7—8.

Dr. A. S. Tenenbaum

Wólczańska 4. Tel. 40-25

powrócił

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedzielę od 10—1 pp

ul. Moniuszki 1.

tel. 9-97.

Dr. med. H. Klaczkowa

Choroby kobiece i akuszerja

Kilińskiego 117. Tel. 13-66.

Przyjmuje od 11—12 i od 5—7

W Lecznicy Piotrkowska 62

od 3—5 we wtorki, czwartki, soboty i niedziele

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku, 30 do poniedziałku, dn 5 listopada w.

Wielki wspaniały program!

Pamiętnik Ekscelencji.

Szampańska farsa ujawniająca pikantne tajemnice jednego z panujących dworów europejskich.

W rolach głównych: Olga Czechowa i Willi Fritsch.

Następny program

Dama z rekordem światowym

W rolach głównych: LEE PARRY i inni

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 10 rano, 10 7-e, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Józefym Rybaku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku (tramw. państw.) przyjmuje chorych wenerobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-e

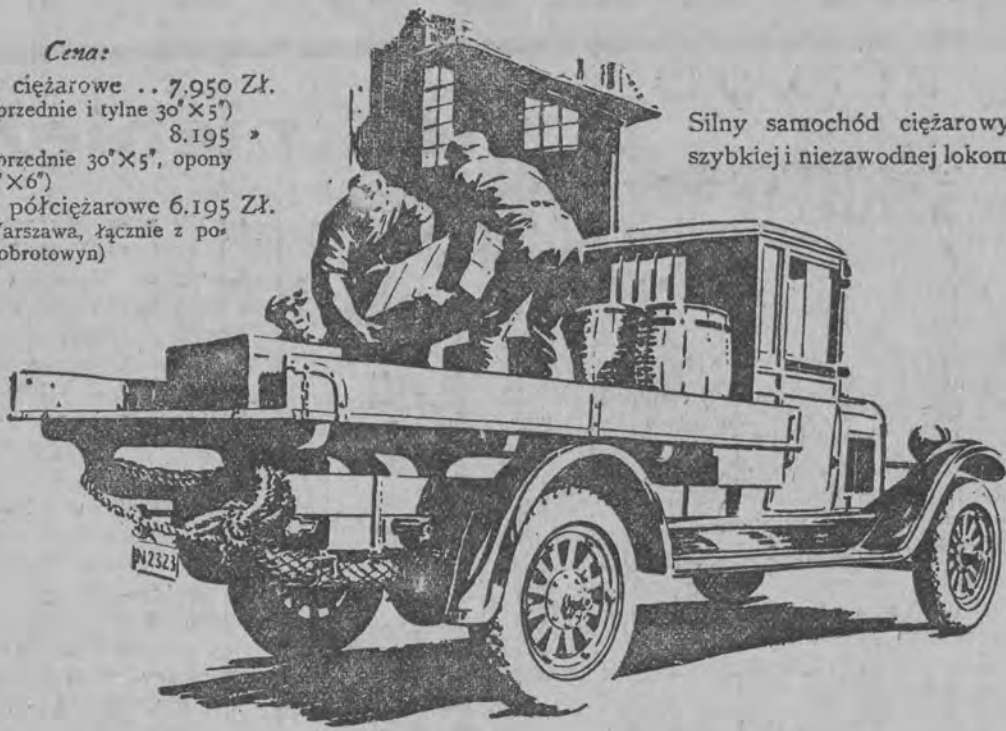
po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacja opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty

w niedzielę i święta do godz. 10 po

Cena:
 Podwozia ciężarowe .. 7.950 Zł.
 (Opony przednie i tylne 30" x 5")
 8.195 *
 (Opony przednie 30" x 5", opony tylne 32" x 6")
 Podwozie półciężarowe 6.195 Zł.
 (Loco Warszawa, łącznie z dodatkami obrotowymi)



Silny samochód ciężarowy do szybkiej i niezawodnej lokomocji

Samochód ciężarowy służy do zwiększenia dochodowości i do powiększenia interesu

JAKO niezależny i najszybszy środek przewozu towarów, samochód ciężarowy używany jest w celu zwiększenia dochodowości przedsiębiorstwa. Mając to na uwadze każdy nabywca samochodu ciężarowego musi się liczyć przede wszystkim z jego ceną, kosztami utrzymania i reperatury, które muszą być umiarkowane.

Nowy model samochodu ciężarowego Chevrolet bezwzględnie odpowiada wszystkim tym wymaganiom.

Zbudowany z najlepszych i najmocniejszych materiałów ukazuje się na rynku dopiero po najcięższych próbach. Nie ulega nigdy poważniejszym uszkodzeniom. Przy minimalnym zużyciu paliwa silnik samochodu ciężarowego Chevrolet skonstruowany przez najznakomitszych

inżynierów amerykańskich dostarcza maximum siły pędnej.

Sprzedż jego sięga zawrotnych cyfr, co daje możność ofiarowania go na rynku po zdumiewająco niskiej cenie.

Dla sprawdzenia tych wszystkich zalet wystarczy jedna próba tego samochodu za pośrednictwem przedstawiciela General Motors, która przekona, że samochód ciężarowy tej marki w istocie przyczyni się do rozwinięcia interesu i zwiększenia jego dochodowości. *Wyrób General Motors. Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w roku 1929.*

Upoważnione Zastępstwo
 ZYGMUNT DMOWSKI i Ska,
 Łódź, Piotrkowska 150, tel. 39-40 i 72-40.

SAMOCCHÓD CIĘŻAROWY CHEVROLET GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA



LOKAL na BIURO i SKŁAD

3 pokoje według powyższego planu — oficyna
 w najruchliwszym punkcie miasta
 dwa wejścia, światło, telefon, urządzenie biurowe, (ewent. bez ostatniego) wprost od właśc.

Korzystnie do oddania.
 Zapytania sub. „SZKIC” do administracji niniejszego pisma,

WYCIENIENIE BLEDNICE
 LECZY
HEMOGEN
 przetwór żelaza
MAGISTRA KLAWE
 ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

W Sobotę, dnia 5 listopada 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 odbędzie się **Towarzyska Gra w Lotto** dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-jej wiecz. Zarząd Stowarzyszenia Komwojażerów Ł. O. H. P.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicę — zł. 10.—

DRZEWKA OWOCEWY PARKOWE RÓŻE

krzewy i inne poleca w wielkim wyborze

Zakład Ogrodniczy

**Jerzego Kołaczekowskiego
 Piotrkowska 241.**

Dr. M. Wolfson
 Wschodnia 17
 tel. 28-83
powrócił.

Dołtor Wotkowyski
 Cegielniana 25
 tel. 26-57
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)
 Przyjmuje od godz. 8 — 10 r. 12 — 2 i 4 — 8 w. w niedziele i święta od 9 — 1.
 Dla pań od 4 — 5. Oddzielna poczekalnia

NA WARSZAWĘ poszukuję przedstawicielstwa **SOLIDN. FIRMY WYTWÓRCZEJ w Łodzi** Poważne referencje.
 Oferty z oznaczeniem godzin przyjęć adresować: T-wo Reklamy Międzynarodowej j.r. Rudolf MOSE, Warszawa, Marszałkowska 124 — pod: „W P P. 68” 462-2

Dr. med. A. GOTLIB
 Akuszerka i choroby kobiece
 Piotrkowska 26. Telef. 77-50. Przyjmuje od 4-7.

Zarząd Spółki Akcyjnej „Przemysł Jedwabny, Spółka Akcyjna”
 podaje niniejszem do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż dnia 24 listopada r. b. o godzinie 1-jej pp. w lokalu Spółki, przy ulicy Cegielińskiej Nr. 13 w Łodzi, odbędzie się **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów** z następującym porządkiem obrad:
 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu brutto na dzień 1 lipca 1928 r. sporządzonego w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r.
 2) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.
 PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu, winni złożyć dowody swoje Zarządowi Spółki w Łodzi, przy ulicy Cegielińskiej Nr. 13, najpóźniej do dnia 17 listopada r. b. włącznie.

Z dniem 1 listopada r. b. objęliśmy kierownictwo WYPOŻYCZALNI KSIĄZEK **Lektura** Piotrkowska 79 I wejście lewa oficyna parter

Czytelnia została kompletnie zreorganizowana i posiada obecnie wszystkie nowości w językach: **polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim**, oraz klasyków i dzieł dla młodzieży.
 O czym mają zaszczyt zakomunikować Szan. Czytelnikom właścicielki D-rowsa R. Altermanowa i F. Abugowowa.
 Czytelnia otwarta przez cały dzień bez przerwy

OGŁOSZENIA DROBNE.

BIŻUTERJE
 kupuję. Pełną wartość piąć. Solidne traktowanie. „Precyzja” Piotrkowska 125. 464-2

UDZIEŁAM
 lekcji konwersacji języka niemieckiego podług metody Berlita. Wiadomość: Targowa 35, mieszk. 30. 444-5

PLACE
 37 i pół x 80 i większe w Rudzie Pańbickiej do sprzedania. Wiadomość: E. Grun, Targowa 35, mieszk. 30. 445-3

BEZDZIETNE
 małżeństwo przyjmie na mieszkanie panią lub pana. Napiórkowski 51/53 front, II piętro, m. 7. 42-1

MŁODA,
 inteligentna, elegancka pani odnajmie umeblowany pokój z telefonem kulturalnemu panu na stanowisku. Oferty „Kultura” w „Głosie” 46-1

TKANIE DZIUR
 w garderobie. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92. 557-30

ZGUBIONO
 wgl. skradziono dn. 31. X. b. r. portfel, zawierający przepustkę, wydaną przez Polski Konsulat w Rydze i pieniądze.
 Uprasza się uprzejmie o zwrot przepustki z zatrzymaniem sobie pieniędzy. Adres: M. Krystal, Piotrkowska 161, mieszk. A. Zadrewicza. 39-3

SKLEP
 spożywczy, pokój z kuchnią z powodu wyjazdu do sprzedania. Grabowa 28. 449-2

DYWAN
 perski najprzedniejszej jakości 5 x 4 100 dolarów sprzedam. Oferty „Perski” 48-1

ZGUBIONO
 czek na Bank Spółek Zarobkowych № 106038, platny dn. 25.9.1928 r. na sumę Zł. 200.— na okaziciela Czek powyższy unieważniam. Stanisław Błaszczak, zam. Przędzalniana 62. 490-2

DO WYNAJĘCIA
 zaraz sklep z mieszkaniem ul. Kałiska 10-12 przy Nowo-Zarzewskiej. 454-2

MŁODA,
 inteligentna, kulturalna pani, znająca nieźle 4 języki, szuka jakiegokolwiek biurowej posady, albo kasjerki (może złożyć kaucję). Oferty „Kaucya” w „Głosie”. 447-1

Inteligentna i przystojna sprzedawczyni
 z całodziennym utrzymaniem, pensja od umowy może się zgłosić od zaraz do samotnego. Chojny, ul. Tuszyńska 101. St. Bielecki.

Dr. Sołowiejczyk
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
 Tel. 44-92
 Przyjmuje od 12-4 pp. i od 8-9 w. w niedziele i święta od 10-2 popoł.

Praktykantki potrzebne do „Domu Milusińskich”
 prowadzi syst. prof. Montessori.
 Zgłoszenia: Południowa 18 Gimnazjum. W godz. 12-2 pp 55-5

ZGUBIONO
 dowód osobisty wyd. w Łodzi 21.5.1924 r. za № 532-2176 na imię Hertha Hoffmann, Łódź, Kilińskiego № 94 452-5

KURSY JĘZYKÓW
 nowożytnych A. Kretschmerowej i A. Liebichówny, Wólczańska 123, przyjmuje zapisy na wykłady języków nowożytnych codziennie (z wyjątkiem soboty) od godz. 6-8 wiecz. 386-5

Łekarz-Dentysta
B. Czudnowska
 ul. Piotrkowska 79.
 Godz. przyjęć od 9-11 i 3-7^{1/2} oraz w lecznicy Piotrkowska 62 od godz. 11-2.
 Telefon Nr. 31-53.

Dr. med. Stupel
 powrócił Szkołna 12
 Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe
 Naświetlania lampą kwarcową prom. Roentgena (ekzemy, nozowotwory złośliwe) przyjmuje od 6-9 po poł.

Dr. med. LUBICZ
 Cegielniana 43
 Tel. 41-32.
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-5 wiecz.
 Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

Dr. Heller
 Choroby skórne i weneryczne
 ul. Hawrot 2
 przyjmuje do 10 r i od 4-8 w niedziele od 11-2 pop.
 Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamoyeh
Ceny lecznic.

Dr. med. Cecylja Fokszajska
 Piotrkowska 101, tel. 30-76.
 Gimnastyka lecznicza, oddechowa i masaż.
 Dżatermja, lampa kwarcowa i kąpiele świetlne Solux
 Godz. przyjęć od 11-1 i od 4-6